

SPRAWY TOWARZYSTWA

PROTOKÓŁ ZEBRANIA ZARZĄDU GŁÓWNEGO PNTL

w dniu 25. 10. 47

w lokalu Instytutu Badawczego Leśnictwa w Warszawie

Zebranie otworzył v-prezes T-wa doc. dr St. Tyszkiewicz odczytaniem depeesz prof. A. Kozikowskiego i prof. Chodzickiego, którzy wyjaśnili przyczyny swej nieobecności.

Na zebraniu byli obecni członkowie Zarządu: doc. Tyszkiewicz, prof. Grochowski, prof. Niedziałkowski, prof. Rafalski, prof. Suchecki, dyr. Grychowski, inż. Kostyrko, dyr. Jakutowicz, dr Koehler, inż. Tymiński, inż. Szczerbakow; członkowie komisyj: dyr. Rogiński, prof. Kobendza, inż. Orłoś, inż. Gomółka; delegaci Oddziałów: inż. Mazaraki, inż. Roszkowski, zaproszony gość: doc. Karpiński.

Obrady rozpoczęto odczytaniem i przyjęciem następującego porządku dziennego:

1. Odczytanie protokółu z poprzedniego zebrania Zarządu Głównego.
2. Program prac związanych z wykonaniem uchwał Zjazdu Delegatów.
3. Ustalenie tekstu ankiety modrzewiowej.
4. Sprawozdanie Komitetu Redakcyjnego „Sylwana“.
5. Wybór Komisji Zjazdów Terenowych.
6. Sprawozdanie Agend Zarządu Głównego.
7. Sprawy bieżące.
8. Wolne wnioski.

Doc. S t. T y s z k i e w i c z w krótkich słowach omówił prace, jakie wykonano od maja br. Sprawozdawca podkreślił, że wprawdzie osiągnięcia są niewielkie, złożyły się jednak na to liczne przyczyny, m. in. przeciążenie członków Zarządu obowiązkami zawodowymi, okres urlopowy itp. Z ważniejszych wydarzeń wymienił doc. Tyszkiewicz: kontakt Towarzystwa z odnośnymi władzami, starania, o przydział papieru, opracowanie ankiety modrzewiowej, wszczęcie prac Komisji Słownictwa Leśne-

go, wreszcie starania o rewindykację Biblioteki Lwowskiej. Na wniosek dyr. G r y c h o w s k i e g o przesunięto p. 6 porządku dziennego i przystąpiono do sprawozdania agend Zarządu. W sprawozdaniu kasowym skarbnik Towarzystwa, inż. M. T y m i ń s k i, przedstawił następujące sprawozdanie finansowe Zarządu Głównego PNTL za okres od 10.XI. 1946 r. do 25.X. 1947 roku.

Od czasu rozpoczęcia działalności finansowej Komitetu Organizacyjnego PNTL, którego finanse przejął Zarząd Główny, PNTL od 10.XI.46 do 25.X.47 r. obroty ogółem wyniosły: zł 538.834.—

Dochody kasowe wyniosły	zł	69.778.—
Wydatki	zł	68.896.—
Saldo kasy na 24.X.47 r.	zł	862.—

Wyплаты bankowe	zł	250.120.—
Wyплаты bankowe i obciążenia z tytułu przelewu	zł	150.140.—
Saldo bankowe na 30.IV.47 r.	zł	99.980.—

Dochód stanowiły wpłaty z tytułu opłacenia wpisowego i składek członkowskich następujących Oddziałów:

Oddział Siedlce ✓	wypłacono	zł	13.160.—
„ Kraków	„	zł	5.200.—
„ Tarnów ✓	„	zł	9.350.—
„ Łódź ✓	„	zł	12.040.—
„ Szczecinek	„	zł	1.000.—
„ Radom	„	zł	4.600.—
„ Warszawa ✓	„	zł	9.000.—
„ Poznań	„	zł	2.300.—
„ Zielonagóra ✓	„	zł	10.000.—
Różne wpłaty		zł	350.—
Razem członków 531 w p ł a c i ł o		zł	78.700.—

Poza tym Oddziały Radom i Tarnów wpłaciły 3.163 zł tytułem zaliczki na odznaki Towarzystwa.

Na fundusz wydawniczy „Sylwana“ — 5.400.— zł.

Dotacje na rzecz Towarzystwa były następujące:

Spółdzielnia Okręgu Białostockiego	5.000.— zł
Ministerstwo leśnictwa	150.000.— zł
Centrala Spółdzielni „Las“	50.000.— zł

O g ó ł e m 205.000.— zł

Po stronie rozchodów są następujące pozycje:

a) wydatki biurowe ogółem	27.101.— zł
w tym przepisywanie na maszynie	11.670.— zł
materiały piśmienne, obejmujące papier, książki i książki buchalteryjne itp.	6.330.— zł
inne — stemple, powielanie itp.	4.485.— zł
b) opłaty pocztowe i telefoniczne	3.591.— zł

- c) inne wydatki — opłaty rejestracyjne, druk le-
gitymacyj itp. po potrąceniu zwrotu wydatków 1.615.— zł
- d) przekazano Komitetowi Redakcyjnemu w Kra-
kowie na wydanie „Sylwana“ 150.000.— zł

Odczytanie sprawozdania kasowego wywołało ożywioną dyskusję. Na uwagę w-prezesa Tyszkiewicza, podkreślającego znaczną pozycję w rozchodach wydatków na opłaty pocztowe, co świadczy o rozmiarze korespondencji Zarządu, dyr. G r y c h o w s k i odpowiedział zarzu-tem, że całość budżetu Towarzystwa świadczy raczej o bierności Zarządu; wyrazem tego są nikłe dochody i niewykorzystane możliwości, zaś po stronie wydatków istnieje jedna poważniejsza kwota, mianowicie wydatki związane ze wskrzeszeniem „Sylwana“.

W-prezes doc. T y s z k i e w i c z wyraził pogląd, że mały obrót finansowy nie może być wyrazem słabej aktywności towarzystwa naukowego; zdaniem jego, starania o subsydia muszą być poprzedzone faktycznymi osiągnięciami, np. — wypuszczeniem pierwszego numeru „Sylwana“. Wówczas subsydia nie będą nosiły charakteru jałmużny, zaś starania o nie wydadzą szybki rezultat. Twierdzenie to poparł dyr. J a k u t o w i c z oświadczeniem, że przeprowadzał ostatnio rozmowy o zasiłek dla Towarzystwa w „Pagedzie“ i spotkał się z wyczekującym stanowiskiem, wobec braku widocznych owoców działalności T-wa w postaci „Sylwana“. Prof. R a f a l s k i zwrócił uwagę na możliwość uzyskania subsydium z Ministerstwa Oświaty.

Z kolei sekretarz Głównego Zarządu T-wa, inż. K. S z c z e r b a k o w złożył sprawozdanie z działalności sekretariatu T-wa, podkreślając bierność Oddziałów T-wa, która paraliżuje poczynania Zarządu.

Powracając do tematu niewyzyskanych możliwości dyr. G r y c h o w s k i zwrócił uwagę na konieczność wykorzystania wyjazdów za granicę w kierunku nawiązywania kontaktów z zagranicznymi instytucjami i organizacjami naukowo-leśnymi, szerzenie propagandy Polskiego Naukowego Towarzystwa Leśnego za granicą, wymiany wydawnictw itp. Dotychczasowe wyjazdy polskich leśników za granicę nie zostały pod tym względem wyzyskane. Należy dążyć do tego, żeby w każdej delegacji zagranicznej uczestniczył przedstawiciel PNTL-u. V-prezes T y s z k i e w i c z, rozpatrując krytycznie powyższy projekt, stwierdził, że PNTL nie ma możliwości wpływania na skład delegacji zagranicznych, nadto, że wymiana wydawnictw i propaganda polskiego ruchu naukowo-leśnego w ramach Polskiego Tow. Nauk.-Leśnego możliwa będzie dopiero po uruchomieniu „Sylwana“ i po konkretnych osiągnięciach T-wa, wreszcie, że dwóch członków T-wa, uczestniczących ostatnio w delegacji do Szwajcarii, opracowuje zebrany materiał obserwacyj, celem wygłoszenia referatów.

Z kolei zabrał głos dyr. R o g i ń s k i, zastrzegając, że nie zamierza krytykować działalności Zarządu, że jednak T-wo nie bierze dotychczas w wystarczającym stopniu udziału w ruchu zawodowo-naukowym, czego dowodem jest np. brak oficjalnych reprezentantów T-wa na Zjeździe Dyrektorów Lasów Państwowych. Kwestia słabej aktywności Oddziałów winika z braku silniejszych nacisków ze strony Centralnego Zarządu i z braku wystarczającego, bezpośredniego kontaktu między Za-

rzędem Głównym a Oddziałami. Tu leży punkt ciężkości zagadnienia, są bowiem Oddziały, które zorganizowały się sprawnie i pracują metodycznie, jak np. Oddział Siedlicki, praca jego nie jest jednak w dostatecznej mierze powiązana z działalnością T-wa, jako całości. W-prezes Tyszkiewicz stwierdził w odpowiedzi, że Zarząd Główny w jedynym wypadku, kiedy został zawiadomiony o zebraniu Oddziału siedleckiego, niezwłocznie wydelegował do Siedlec swych przedstawicieli. Prof. Grochowski, nawiązując do zarzutu małej aktywności Zarządu, wyjaśnił, że będąc obrany w-prezesem zaocznie nie mógł przytoczyć trudności pogodzenia swych obowiązków z intensywną pracą dla T-wa; w podobnej jednak sytuacji są inni członkowie Zarządu, którzy są albo poza Warszawą, albo nie mogą z powodu obciążenia innymi obowiązkami brać czynnego udziału w pracach; w tym stanie rzeczy ciężar pracy spada na kilka zaledwie aktywnych członków Zarządu.

Dyr. Grychowski podkreślił w odpowiedzi, że jego krytyka nie godzi w trzech najbardziej czynnych członków T-wa, kol. kol. Tyszkiewicza, Szczerbakowa i Tymińskiego.

Inż. Tymiński, nawiązując do zarzutu niewystarczających starań o subsydia, zwrócił uwagę na fakt, że dotychczas nie zaszła gwałtowna potrzeba starania się o fundusze, bowiem T-wo posiada niewyżytkowane jeszcze rezerwy oraz oczekuje rychłych wpłat od Oddziałów zaległych składek.

Wymownym przykładem niejedności w funkcjonowaniu Oddziałów T-wa było oświadczenie doc. J. J. Karpieńskiego, który stwierdził, że chociaż po raz drugi jest gościem zebrania Zarządu Głównego T-wa, dotychczas nie jest jego członkiem, bowiem Oddział białostocki jest zupełnie martwy. Deklaracje nie są udostępnione, a od członków nie ściąga się składek. Zdaniem prof. Sucheckiego opóźnienie w wydawaniu „Sylwana“ jest jedną z głównych przyczyn bierności Oddziałów. Ukazanie się I-go numeru „Sylwana“ stanie się bodźcem dla ożywienia terenu. Nowy moment do kwestii uaktywnienia T-wa wniosło oświadczenie prof. Niedziałkowskiego, który stwierdził, że nie mniejsze znaczenie od wznowienia „Sylwana“ ma uruchomienie działalności odczytowej: w tym zakresie powinien przodować Oddział warszawski, który ma uprzywilejowane stanowisko i największe możliwości. Dyr. Grychowski zwrócił uwagę na fakt, że Oddział warszawski nie wykazuje aktywności nawet w ściągnięciu składek. Ożywienie działalności Oddziałów może być osiągnięte w drodze: 1) kontroli działalności Oddziałów w czasie wyjazdów służbowych członków Zarządu, 2) zwrócenia się z apelem do Dyrektorów Dyrekcyj, 3) wyzyskania sesyj Nadleśniczych.

Prof. Grochowski przeciwstawił się drugiej z wymienionych koncepcyj, uważając ją za niewłaściwą. Po krótkiej dyskusji ustalono, że apelu do Dyrektorów nie należy rozumieć jako prośby o wywieranie nacisku na podwładnych, lecz jako prośbę do Kolegów członków T-wa o popieranie jego potrzeb i interesów.

Doc. J. J. Karpieński, nawiązując do poruszonej sprawy wzmocnienia akcji odczytowej, podkreślił, że referaty mają olbrzymie znaczenie propagandowe. Przy właściwym jej pokierowaniu T-wo wykaże swoją aktywność. Wpłynie to m. in. również na ułatwienie starań o subsydia dla T-wa. Starania te stracą zenujący charakter zebrania. Prele-

genci powinni, w miarę możliwości, ruszyć w teren. Dyr. Grychowski zakomunikował życzliwe stanowisko i żywe zainteresowanie się sprawą odczytów w-ministra Borowego. Sprawę tę powinno ująć w swe ręce PNTL. Dyr. Rogiński stwierdził, że Oddział siedlecki rozwija pomyślnie swą działalność w zakresie odczytów, bowiem dotychczas zostało już wygłoszonych 7 referatów. Wydaje się tam z każdego zebrania komunikaty, aby i teren mógł śledzić prace Oddziału. Maszynopisy referatów są każdej chwili dostępne dla członków Oddziału T-wa. Inż. Orłoś uzasadnił słabą działalność Oddziału warszawskiego okresem urlopowym oraz oznajmił, że obecnie zgłoszone są już 3 referaty. Akcja ta zostanie w najbliższym czasie podjęta. W związku z zainicjowaną przez Zarząd sprawą ankiety modrzewiowej. W-prezes Tyszkiewicz prosił dyr. Jakutowicza o objęcie kierownictwa nakiety, na co dyrektor Jakutowicz wyraził swą zgodę.

Z kolei przystąpiono do kwestii wydawnictwa „Sylwana“. Inż. Roszkowski złożył imieniem redakcji „Sylwana“ sprawozdanie, zastrzegając, że nie jest w komisji redakcyjnej, lecz tylko przypadkowo reprezentuje redakcję, bowiem wchodząc w jej skład do kwietnia br., jest wtajemniczony w dotychczasowe jej prace. Długi czas nie można było uzyskać papieru. Obecnie papier już jest. Wskutek przewlekłej choroby prof. Wierdaka, obowiązki redakcyjne wzięła na siebie Komisja Wydawnicza w Warszawie. Niezależnie od tego w Krakowie ustalono skład I numeru „Sylwana“, okazuje się jednak, że skład ten nie zgadza się z ustalonym przez Komisję Wydawniczą.

Prof. Sucheccki stwierdził, że znaczną przeszkodą w redagowaniu „Sylwana“ jest zbyt liczny zespół Komisji.

Prof. Rafalski przypomniał w krótkich słowach historię powstania i rozwoju „Sylwana“, podkreślając piękną rolę prof. dr Wierdaka, jako długoletniego redaktora tego pisma. Obecnie, zdaniem mówcy, należałoby znaleźć formy przestawienia „Sylwana“ na Warszawę, czyniąc to tak, aby nie urazić chorego prof. Wierdaka i aby uczcić jego dotychczasowe zasługi. Obok redaktora naczelnego Komitet redakcyjny jest jednak potrzebny jako organ pomocniczy.

Prof. Niedziałkowski zaoponował przeciw zarzutowi zbyt licznej Komisji Wydawniczej. Członkowie Komisji reprezentują różne ośrodki, dotychczas Komisja wykonała dużą pracę. Prof. Niedziałkowski zgłosił rezygnację z obowiązków przewodniczącego Komisji Wydawniczej.

Prof. Konbendza wypowiedział się za koniecznością ograniczenia składu Komisji Wydawniczej i redakcji „Sylwan“ powinien być przeniesiony do Warszawy. Zachowując stanowisko honorowego redaktora dla prof. Wierdaka, należy powołać redaktora rzeczywistego, na stanowisko to prof. Konbendza wskazał prof. Niedziałkowskiego.

Prof. Grochowski wypowiedział się gorąco za postawioną kandydaturą, zastrzegł jednak, że stanowisko to powinno być wyraźnie sprecyzowane. Redaktor rzeczywisty nie może być utajony, pozostają więc dwie możliwości: albo dwóch redaktorów, albo redaktor honorowy i redaktor rzeczywisty; w każdym wypadku sytuacja powinna być wyraźnie uwidoczniona w czasopiśmie.

Dyr. Grychowski przypomniał, że Zarząd nie ma uprawnienia do składania z urzędu prof. Wierdaka. Sytuacja w gruncie rzeczy nie

uległa zmianie, bowiem od początku nie liczone na prof. Wierdaka, ze względu na zły stan jego zdrowia; było to właśnie przyczyną wybrania trzyosobowego składu redakcji i dodania Profesorowi do pomocy inż. Roszkowskiego i inż. Krawczyńskiego.

Inż. R o s z k o w s k i zakomunikował, że już 4 kwietnia br., nie mogąc pogodzić swoich obowiązków zawodowych z pracą w „Sylwaniu“, zgłosił swą rezygnację na piśmie, kierując ją do Zarządu.

Prof. G r o c h o w s k i zwrócił uwagę, że wybór prof. Wierdaka był nieformalny, bowiem wg. statutu naczelnego redaktora „Sylwana“ wybiera Zarząd z pośród swych członków.

Prof. S u c h e c k i przypomniał w odpowiedzi, że prof. Wierdak został wybrany przez Walne Zgromadzenie. Redakcja może być zmieniona tylko w kierunku dokooptowania drugiego redaktora w osobie profesora Niedziałkowskiego.

Wyłonił z toku dyskusji wnioski: 1) o przeniesienie redakcji „Sylwana“ do Warszawy — przyjęto jednogłośnie; 2) o ustanowienie 2-ch redaktorów — przyjęto większością głosów, 3) o wybór na stanowisko redaktora rzeczywistego prof. Niedziałkowskiego — przyjęto jednogłośnie (z wstrzymaniem się od głosu zainteresowanego). Prof. N i e d z i a ł k o w s k i przyjął stanowisko redaktora, zastrzegając sobie pomoc techniczną. Inż. S z c z e r b a k o w zakomunikował, że rozmawiał w tej sprawie z red. Chociłowskim, zapewniając jego współpracę, a ze strony Zarządu Głównego będzie stałe nastawienie na usuwanie trudności technicznych związanych z wydawnictwem.

Ustalono nadto komitet redakcyjny w składzie: prof. Chodzicki (Kraków), prof. Kozikowski (Poznań), prof. Rafalski (Poznań), dyr. Kostyrko (Warszawa), dyr. Grychowski (Warszawa). Następnie wybrano przewodniczącego Komisji Zjazdów Terenowych w osobie dyr. Kostyrki.

W wolnych wnioskach inż. M a z a r a k i zwrócił uwagę na to, że na poprzednim zjeździe nie ustalono miejsca następnego zjazdu. W-prezes Tyszkiewicz stwierdził w odpowiedzi, że następny zjazd odbędzie się w Krakowie.

Na zakończenie w-prezes Tyszkiewicz postawił wniosek, by wydrukowanie pierwszego numeru „Sylwana“ odbyło się w Krakowie. Wniosek ten został jednogłośnie przyjęty.

Na tym zebraniu Zarządu Głównego w dn. 25.X.47 r. zostało zakończone

Protokółant:
(—) Dr W. K o e h l e r

wz. Przewodniczący:
(—) Doc. Dr St. T y s z k i e w i c z

PROTOKÓŁ ZEBRANIA ZARZĄDU GŁÓWNEGO PNTL
w dniu 28.II.1948 roku
w lokalu Państwowej Rady Leśnictwa

Zebranie otworzył v-prezes doc. dr St Tyszkiewicz. Na zebraniu byli obecni członkowie Zarządu. Prof. dr J. Grochowski usprawiedliwił swą nieobecność podróżą służbową.

Obrady rozpoczęto odczytaniem i przyjęciem następującego porządku dziennego:

- 1) odczytanie protokołu z poprzedniego zebrania;
- 2) sprawozdanie Prezydium;
- 3) ustalenie terminu i miejsca III Zjazdu Delegatów oraz omówienie spraw związanych ze Zjazdem.
- 4) sprawy wydawnicze;
- 5) wolne wnioski.

1.

Protokół z poprzedniego zebrania po odczytaniu przyjęto bez zmian.

2.

Sprawozdanie z działalności Prezydium wygłosił doc. dr T y s z k i e w i c z podkreślając, że dużo zdziałano w zakresie odczytowym. Do akcji odczytowej wezwano wszystkie Oddziały, wytyczając kierunek tematów w poszczególnych dziedzinach. Niestety, nie we wszystkich Oddziałach akcja rozwija się z dostateczną energią. Ogółem wygłoszono około 30 odczytów i dzięki subsydlum Ministerstwa Leśnictwa, uzyskanego przy poparciu Wiceministra inż. Ryszarda Borowego, wypłacono prelegentom honorarium w wysokości około 100.00 złotych. Akcja zapoczątkowana została w grudniu ubiegłego roku. Dzięki Dyrektorowi Jakutowiczowi zredagowano ostateczny tekst ankiety modrzewiowej, wydrukowano ją i rozesłano do wszystkich Oddziałów z odpowiednim apelem do członków. Do ważniejszych osiągnięć Towarzystwa należy zrealizowanie wydania I rocznika „Sylwana”. Poza tym Prezydium prowadziło obfitą korespondencję. Na 155 wysłanych pism otrzymało odpowiedzi 70. Ruch członków wykazuje znaczną poprawę, ogółem Towarzystwo liczy w chwili obecnej 880 członków, przejawy działalności są jednak nie we wszystkich Oddziałach na zadawalającym poziomie. Do najistotniejszych poczynąń zaliczyć należy rozpoczęcie długofalowych prac nad słownictwem leśnym. Przewodzi sekcja urządzenia gosp. leśnego pod kierunkiem inż. H. Ostrowskiego i przy współudziale wydatnym inż. W. Pertkiewicza.

Dyr. G r y c h o w s k i poruszył sprawę odczytową: stwierdza, że odczyty były wygłaszane doraźnie, i zapytuje, czy nie byłoby możliwe opracowanie planowej akcji odczytowej. Mówca zapytał również, czy nie możnaby pobudzić inicjatywy Oddziałów drogą odezw i odczytów. W związku z wycieczką szwajcarską i w ramach 4 godzin przeznaczonych na Zjazdach DLP na dokształcanie personelu w sprawach hodowlanych, dyr. Grychowski zaznaczył, że chętnie przeznaczy pół godziny dla Towarzystwa. W tym czasie przedstawiciel Towarzystwa powinien wygłosić odczyt na temat działalności Towarzystwa.

W odpowiedzi doc. T y s z k i e w i c z podkreślił, że, zwracając się do Oddziałów, podał wytyczne programu odczytów i że warunkiem powodzenia akcji jest, by odczyty odbywały się regularnie. Następnie w-prezes wyraził zastrzeżenie, że Oddziałów nie można traktować tak jak w urzędzie komórki podwładne. Należy przestrzegać, aby koledzy-członkowie Towarzystwa czuli się w nim naprawdę jako koledzy, a nie jako urzędnicy. Stwierdza, że Towarzystwo powinno reprezentować opinię zawo-

dową, wypowiedzaną swobodnie. Dlatego też łączenie odczytów z sesjami urzędowymi powinno być podejmowane z rozważą, a nie forsowane. Terminy i tematy wygłoszonych odczytów powinny być uzgadniane i decydowane w porozumieniu z miejscowymi Oddziałami. Jeżeli jakieś Oddziały nie będą przez czas dłuższy wykazywały działalności, to należy je w ostateczności zamknąć nawet na jakiś czas.

Dyrektor Grychowski stwierdził, że Towarzystwo jest jeszcze stale w okresie kształtowania się i nie można ograniczać się tylko do drogi korespondencyjnej porozumiewania się Zarządu Głównego z Oddziałami, a raczej należy docierać do nich bezpośrednio. W tym celu trzeba wykorzystać wszystkie zjazdy. Nie można zamykać Oddziałów, jeśli nie działają. Towarzystwo musi z początku położyć silny nacisk na rozwój działalności i skłonić okręgowe zarządy do współpracy.

Prof. Niedziałkowski stwierdził, że i doc. Tyszkiewicz i dyr. Grychowski mają pewną dozę słuszności i że działalność powinna być dwutorowa. Należy popierać i prowadzić prace naukowe. Droga zarządzeń i okólników tego nie da się zrobić. Trzeba wyszukiwać w Oddziałach członków zdolnych, którzy kierowaliby pracą i sami pracowaliby twórczo. Drugi kierunek — to planowa działalność popularyzacyjno - naukowa. Plan winien być sugerowany poszczególnym Oddziałom. Z jednej strony odczyty winny mieć charakter popularno naukowy, a z drugiej powinny być wynikiem inicjatywy jednostek.

Doc. Tyszkiewicz odpowiadając dyr. Grychowskiemu, stwierdził, że zamykanie Oddziałów uchwalono na Walnym Zgromadzeniu Delegatów. Nie zgodził się również z tym, że można się mniej interesować tymi Oddziałami, w których idzie praca. Taka metoda może mieć miejsce w administracji, gdzie musimy utrzymać równomierną aktywność urzędów terenowych, ale nie w pracy naukowej, podejmowanej w odczuciu potrzeby. Zaznaczył również, że Towarzystwo nie straci na tym, jeśli będzie miało mniej Oddziałów, ale dobrze postawionych.

Inż. Szerbako w zastępstwie skarbnika przedstawił stan wpływających składek. Wpłynęło około 40% składek, które należą się Zarządowi Głównemu.

Dr Koehler, powracając do źródeł dyskusji, wystąpił z wnioskiem, aby zwrócić się do dyrektorów, będących członkami Towarzystwa, z prośbą o przeznaczenie pewnego czasu na odczyty w ramach programu zjazdów. Wniosek ten przyjęto. — Na tym zakończono dyskusję nad drugim punktem porządku dziennego.

3.

W związku z ustaleniem terminu i miejsca III Zjazdu Delegatów, doc. Tyszkiewicz oznajmił, że wysłano w tej sprawie pismo do Oddziału krakowskiego i otrzymano odpowiedź, wyrażającą zgodę na odbycie Zjazdu w Krakowie w końcu maja.

Dyr. Grychowski wystąpił z wnioskiem połączenia Zjazdu Delegatów ze zjazdem nadleśniczych w Krynicy ku czci prof. Sokołowskiego. Wniosek przyjęto.

W czwartym punkcie porządku dziennego, dotyczącego spraw wydawniczych, poruszono sprawę „Sylwana“. Doc. T y s z k i e w i c z wyraził szereg zastrzeżeń co do szaty zewnętrznej i formy Sylwana. Następnie omawiano sprawę przeniesienia wydawnictwa „Sylwana“ z Krakowa do Warszawy. Prof. N i e d z i a ł k o w s k i stwierdził, że to będzie połączone z trudnościami technicznymi. Doc. T y s z k i e w i c z podkreślił konieczność przeniesienia „Sylwana“ do Warszawy w myśl tego, co już dawniej uchwalono. Następnie przystąpiono do omówienia sprawy spółdzielni wydawniczej.

Dyr. G r y c h o w s k i wysunął myśl założenia organizacji wydawniczej leśnej na wzór przedwojennej, która objęłaby prasę i wydawnictwa leśne, wydawane przez Spółdzielnię „Las“. Zaznaczył również przychylne ustosunkowanie się ministrów i prezesa Banku Przemysłu Drzewnego.

Doc. T y s z k i e w i c z uznał tą koncepcję za przekonywującą i korzystną dla Towarzystwa, podtrzymując myśl dyr. Grychowskiego o partycypowaniu Towarzystwa w tych pracach, oraz upoważnił Komitet Wydawniczy do reprezentowania Towarzystwa. V-prezes oznajmił również, że Państwowa Rada Leśnictwa zwróciła się do Towarzystwa z propozycją wydania sprawozdania z wycieczki do Szwajcarii.

Dyr. G r y c h o w s k i zakomunikował, że środki na wydawnictwo są zapewnione, bowiem Ministerstwo Leśnictwa zakupi 1.500 egzemplarzy dla podwładnych jednostek.

Wolnych wniosków nie zgłoszono.

Protokółant:

(—) B. D y c h a

Przewodniczący:

(—) Doc. dr St. T y s z k i e w i c z